

Sygn. akt V KO 108/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie oskarżonego **Z. G.**
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2017 r.
wniosku Sądu Rejonowego w S.
o przekazanie sprawy sygn. akt IV K [...] do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

sprawę oskarżonego Z. G. przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S..

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w S. wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k. sprawy toczącej się przeciwko Z. G. innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu postanowienia sąd ten wskazał, że akt oskarżenia został skierowany do Sądu Rejonowego w S., w którym orzeka pokrzywdzony tym przestępstwem, sędzia R. P.. Powołując się na powyższe, występujący z wnioskiem sąd podniósł konieczność przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, celem wyeliminowania jakichkolwiek zastrzeżeń, co do obiektywnego rozpoznania sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego w S. zasługiwał na uwzględnienie. Przepis art. 37 k.p.k. powinien być stosowany także wówczas, gdy rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy mogłoby stwarzać po stronie opinii publicznej uzasadnione

wątpliwości co do bezstronnego rozpoznania tej konkretnej sprawy. Chodzi tu o takie wątpliwości, które mogą się pojawić u postronnego, obiektywnego, obserwatora takiego procesu. Przenosząc te uwagi w realia sprawy podkreślić należy, że okoliczności zaistniałe w tej sprawie niewątpliwie mogłyby wywołać u postronnego, obiektywnego, obserwatora takiego procesu, wątpliwości, co do bezstronnego, obiektywnego rozpoznania sprawy we właściwym sądzie. Jest rzeczą oczywistą, że w odbiorze społecznym, po rozpoznaniu sprawy przez sąd, w którym urząd sędziego pełni pokrzywdzony, mogłoby powstać przekonanie o braku bezstronności prowadzonego postępowania i to niezależnie od jego wyniku. Zastrzec trzeba, że decyzja Sądu Najwyższego podjęta w tej sprawie, nie może być odebrana, jako potwierdzenie braku obiektywizmu, czy zaufania do sędziów Sądu Rejonowego w S.. Rzecz jednak w tym, że szczególne okoliczności faktyczne tej sprawy w rzeczywistości mogłyby w odczuciu społecznym wywołać wątpliwości, co do rzetelności i obiektywności prowadzonego postępowania, a to nie służyłoby dobru wymiaru sprawiedliwości (art. 37 k.p.k.).

Z tych względów uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, Sąd Najwyższy przekazał ją do Sądu Rejonowego w S..